

Ani się wahaj, weź pannę ubogą, Żeń się z prostotą, i niechaj ci błogo I lepiej będzie, niżbyś miał z królowną...

Sostro, odrobinę galaretki malinowej?

Nie widzisz, że robię karierę?

Ale Bóg jedną tylko wziąć pozwala I do ślubnego prowadzić kobierca; Więc trzeba wybrać...

Ciekawe, która z nas pierwsza wyjdzie za mąż?

A jak myślisz?

Król-kobieta piorunem boskim zastrzelony; Zamiast w koronacyjne bić w pogrzebu dzwony!

Brawo ja!

